

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

z Petersburga 24 Maja V. S.

Gazeta Senacka ogłosiła ukaz J. C. M. dany Rządzącemu Senatowi dnia 29 Kwietnia r. b. w brzmieniu następującem: „Wyprowadzania z Rossyi do Królestwa Polskiego bydła rogatego rozkazuję pozwolić wszystkim Rossyjskim kupcom, bez różnicy gildy, nie wyłączając i mieszczan, za plakatnemi paszportami, przez tamoznie i zastawy Królestwu przyległe, z pobieraniem cla ustanowionego taryfą 1816 roku.“

Dnia 20 t. m. po długiej chorobie zeszedł z tego świata Freylin Najjaśniejszych Cesarzowych Xiężniczka *Barbara Turkistanaowna*. W wigilią śmierci, N. Cesarzowa *Maryja Federowna* raczyła przyjechać do niej z *Pawłowska*, i prawie dzień cały ostatni życia Xiężniczki przy niej przepędziła, pocieszając i krzepiąc słowami Boga Zbawiciela naszego. W tymże czasie chorey dano ostatnie pomazanie.

Dnia 15 b. m. umarł tu po krótkiej chorobie Jenerał-Porucznik, Senator, Carewicz Gruziński *Dawid*, który był starszym synem Cara Gruzińskiego *Jerzego XIII*; pogrzebano zwłoki jego dnia 22 z honorami należnemi dla Senatorsa i Jenerała-Porucznika.

Zostający przy N. Cesarzowiczu Wielkim Xiężęciu *Konstantym Pawłowiczu* Radca wojenny *Kolotów*, otrzymał stopień 5tej klasy.

Zwyczajnemu profesorowi Petersburgskiego instytutu pedagogicznego *Radcy Stanu Kukulnikowi* nadana dzierzawa na lat 12.

z Rygi 26 Maja V. S.

Kancelarz Państwa Hrabia *Rumianców*, zabawiwszy kilka dni w *Rydze*, dnia 17 t. m. wyjechał stamtąd do dóbr swoich *Homla*.

Dowódca naczelny pierwszego wojska Jenerał piechoty *Baron Sacken* przybył do Rygi d. 16 t. m.

z Poznania 12 Czerwca.

Za staraniem *JO. Xięcia Radziwiłła* Namiestnika Królewskiego w *W. Xięztwie Poznańskim* bawiącego w *Berlinie*, a wkrótce tu spodziewanego, grano tam sławie *Haendla* oratorium *Samson* na wsparcie pogorzalców miasta *Gniezna*.

ze Lwowa 10 Czerwca.

Umarł tu po długiej chorobie w 71wszym roku życia dowodzący naczelnie w *Gallicyi* Jenerał *Baron Hiller C. K.* rzeoczywisty tajny Radca, Kommandor wojskowego orderu *Maryi Teressy*.

Mocą ustawy kancellaryi nadworney z d. 8 Kwietnia Najjaśniejszy Pan dla ścisłego dopełnienia artykułu 18go konwencyi z Najjaśniejszym Cesarzem Wszech Rossyi pod dniem 3cim Maja 1815 zawartej uchwalił, że osoby, które w dniu zatwierdzenia teyże konwencyi dobra w Polsce posiadaly, w razie przypadnienia im w jakimkolwiek czasie

i iakieykolwiek bądź własności w Państwie Austryackim, bądź to przez odziedziczenie, darowiznę, lub przez zawarcie małżeństwa, zawsze za obukraiowych poddanych uważani bydź mają, i iako takowi pomienioną swą własność sprzedać, a sumę bez żadney opłaty do Królestwa Polskiego wyprowadzić mogą.

Rozporządzeniem Kamery nadworney z dnia 3go Maia postanowiono, że monety przedziurawione, ieśli są ważne, do dnia 31 Sierpnia w kassach skarbowych ieszcze przyymowane będą, ale iuż nie wydawane. Po upłynieniu tego czasu, wolno używać ich w handlu prywatnym, lecz tylko ko urzędy mienne i wykupujące przyymować ie będą, iako pagament.

Ogłoszono tu co następuje:

Mocą naywyższey uchwały z dnia 15go Listopada 1818 raezył Nayiaśnieyszy Pan względem prośb adopcyynych i legitymacyynych następujące przepisy ustanowić:

§ 1. Dla przyięcia kogo za dziecie, powinno naprzód podane bydź oświadczenie oycy przybierającego, lub matki przybierającej. Jeżeli przybrane dziecie iest małoletnie, potrzebne iest zezwolenie oycy prawego małżeństwa, lub w iego niebytności, zezwolenie matki, opiekuna i sądu.

Jeżeli dziecie pełnoletnie, a iego oyciec prawego małżeństwa ieszcze żyje, tedy oprócz zezwolenia dziecięcia pełnoletniego, potrzebne iest także zezwolenie iego oycy prawego małżeństwa.

§ 2. W przypadkach, gdzie do przybrania dziecięcia potrzebne iest zezwolenie sądowe, należy prośbę z potrzebnymi oświadczeniami do sądu podać. Jeżeli zezwolenie od sądu opiekuńczego, albo na rekurs przeciwko odmówieniu założony, od sądu zwierzchniego udzielone zostanie, naówczas prośba przez sąd opiekuńczy Rządowi kraiowemu do potwierdzenia złożona bydź powinna.

§ 3. W innych przypadkach, mają strony swą prośbę Rządowi kraiowemu bezpośrednio, alboliteż i przez urząd cyrkulowy przelożyć. Przeciwno odmówionemu potwierdzeniu odwołanie się ma miejsce do polityczney władzy nadworney.

§ 4. Jeżeli rodzice przybierający sobie dziecie chcą, aby ie ślachestwo i herb przeszły na nie, naówczas Rząd kraiowy na prośbę przelożoną sobie według § 1go albo 2go, ieżeli żądane przybranie dziecięcia iuż samo z sie-

bie za niezdolne do potwierdzenia uzna, takowe potwierdzenie natychmiast zaprzeczyć może; w razie zaś przeciwnym, prośbę o przeniesienie ślachestwa i herbu, wraz z zdaniem swoim, przez nadworną władzę polityczną Monarsze przelożyć powinien.

§ 5. Potwierdzone należytyym sposobem przybranie dziecięcia ma Rząd kraiowy sądowi zwierzchniczemu, ten zaś sądowi rodziców przybierających i dziecięcia przybranego, do wciagnienia w akta sądowe oznaymić.

§ 6. Jeżeli rodzice dziecięcia nie w małżeństwie spółzonego życzą sobie, aby to dziecie przez łaskę Monarchy za dziecie prawego łoża uznane bylo, powinni naprzód zezwolenia pełnoletniego nie w małżeńskim łożu spółzonego dziecięcia, lub gdyby bylo małoletnie, deklaracyi opiekuna i zezwolenia sądu opiekuńczego, zasięgnąć. Takowa prośba ma potem według różnicy tych okoliczności tak, iak w przypadku przybierania dziecięcia, albo stosownie do powyższego § 2go, alboliteż 3go, Rządowi kraiowemu, od tego zaś wraz z opinią naywyższey władzy polityczney, a od tey, ieżeli zezwolenie żadnym trudnościom podpadać nie zdaie się, wraz z iey zdaniem Monarsze bydź przelożoną. Gdy skutek pomysłny nastąpi, należy postarać się o wciagnienie go do aktów sądowych sposobem wyżey w § 5tym przepisanyym.

§ 7. Przy prośbach adopcyynych i legitymacyynych tyczących się osób, które jurysdykcyi woyskowej podlegają, ma to, co wyżey o sądach cywilnych i władzach politycznych powiedziano, zastosowanem bydź do sądów i politycznych władz woyskowych. Jeżeli przytém idzie o przeniesienie ślachestwa i herbu, naówczas nadworna Rada woienna odesłać ma prośbę do naywyższey władzy polityczney.

z Wiednia 8 Czerwca.

Herb młodemu Xięciu *Reichstadskiemu* od Cesarza dziadka iego nadany ma Lwa czarnego w złotem polu.

Słychać, że Akademia lekarska i chirurgiczna przez Cesarza *Jozefa* założona przyłączona będzie do tuteyszego Uniwersytetu.

Podług wiadomości z *Neapolu*, W. Ochmistrz Cesarski Hrabia *Wurmbrand* będąc z monarchą na pokładzie okrętu amerykańskie-

go wpał w otwór, którym się spuszczała na dół okrętu, i nogę zламаł. Nim Cesarz obejrzał ten okręt, był pierwey na okręcie angielskim, który z tamtym stał na kotwicy pod *Neapolem*.

Xiążę Monfort (Hieronim Bonaparte) bywa tu często na widowiskach teatralnych. Niał dla siebie i dla rodziny swojej piękny dom w najpiękniejszej części *Wiednia*, a z-tém pozwolono mu bawić tu przez czas znaczny.

z Berlina 12 Czerwca

Onegdy Królewic następca tronu wyjechał stąd do Śląska, a *Xiążę Wilhelm*, drugi syn Królewski, do prowincy Pruskich Nadreńskich, obadwa dla odbycia popisu woysk w rzeczonych prowincyach stojących.

Polski Jenerał - Bryg: *Nowicki* wyjechał stąd do *Karlsbad*.

W Królestwie Pruskim zaszczipiono r. 1817 ospe krowią 307,505 dzieciom.

Odebrano tu po wielu domach bezimienne listy, pełne nie tylko słów obelżywych, ale nawet mocnych groźb dla wyludzenia pieniędzy. — Listy te oddawano przez posłańców nających na ulicy, lub z przekazaniem ich po zapłatę podług adresu na kopercie. Policya, przedsięwziąwszy ściśle dochodzenie rozsyłających takowe listy, ogłosiła dla pędzszego ich wyśledzenia 100 talarów nagrody, ktoby iey doniósł, lub wskazał drogę do odkrycia, winnych.

z Munich 4 Czerwca

Jzba druga zatrudniona jest ciągle rozbiorem budżetu. Deputowany *Schäster* mówił d. 29 z.m. obszernie i mocno za zupełnym zniesieniem loteryi liczbowey, dowodząc rachubą w sposobie rozmieszającym, że w Bawaryi najmniej 50 millionów stawek corok bywa, a radził natomiast zaprowadzić loteryą klasyczną. Wniosek ten poparła znaczna liczba członków, szczególniej zaś Dep. *Hornthal*, który dla zastąpienia stąd deficit w dochodach skarbowych, oprócz zaprowadzenia loteryi klasycznej, radził także ustanowić podatki na wina zagraniczne, na wszystkie zbytkowe towary, i od służących, ktokolwiek więcej niż jednego utrzymuje. Gdy kilka głosów dało się słyszeć za utrzymaniem lo-

teryi, przynajmniej jeszcze do czasu pewnego, radząc dla ograniczenia iey zmniejszyć nader licznych kolektorów, Deput: *Szultz* w zabranym głosie potepiając loteryą liczbową radził, śmiejąc się, ustanowienie opłaty za każde słowo w obronie iey wyrzeczone. Natęże sessyi mówiono o nowym urządzeniu systemu początkowego na zasadzie, że raczy wygodę obywateli, niżeli zysk potrzeba mieć na urwadze. Na zarzut względem gwałcenia sekretu przez otwieranie listów na pocztach Bawarskich, co dało powód że listy z Austryi nieprzechodzą przez Bawaryą, ale inną drogą z znacznym okrażeniem, oświadczył obecny na sessyi Minister skarbu, że obrócenie poczty austriackiej nie pochodzi ze zgwałcenia sekretu, którego się nigdy nie dopuszczono, ale z widoków skarbowych, żeby listy dłużej wkraiu zostawały, i większą opłatę pocztowego przynosiły. — Rada Stanu *Schilcher* dając rozmaite nad budżetem objaśnienia zawiadomił Izbę między innymi, że zamiarem jest Rządu założyć po prowincyach znaczne magazyny zbożowe na przypadki nieurodzaju, wielkiej drożyny, lub tym podobne.

Na sessyi Izby drugiey dnia 1 Czerwca mówiono o podatkach, co cały czas ranny i popołudniowy obrad Izby zajął.

Dnia 2 Czerwca Pan *Hoffsteten* czytał Izbie odpowiedź Izby Radców o zabronieniu pojedynków, która nie tylko przyjęła całkowicie podany sobie projekt, ale nadto, na wniosek *Xięcia Wilhelma* Bawarskiego dodać postanowiła, ażeby prawo o pojedynkach wyrażne w tey mierze co do akademii postanowiło przepisy, na co Izba druga jednomyślnie zezwoliła.

z Karlsruhe 4 Czerwca

Dla przypadających Zielonych-Swiątek odłożone były sessye Izb do dnia 2 Czerwca.

Dokończenie budżetu. Tytuł 8. Opłaty sądowe i policyjne, opłata stępla, podane jak były dotąd. Tytuł 9. Wydatki dla Rodziny domu panującego i dla dworu. Lista cywilna obywateli zarazem wydatki na utrzymanie zamków i ogrodów, gabinetu naturalnego i sztuk pięknych, ogrodu botanicznego i teatru dworskiego. Uposażenia dziedziczne przekazane są na fundusz kassy umorzenia, również i

przeznaczone 80 tysięcy zł. na przypadek ożenienia się obu Xiążąt Rodziny panującej. Tytuł 10ty. Etat wojska, w którym, oprócz 1,700,000 złł: na rok 1819 dla wojska przeznaczonych, podano 155,000 złł. dla kassy wojennej. Tytuł 11ty. Płaca urzędników cywilnych, która w żadnym przypadku podanej etatem ilości przewyższać niemoże, a oszczędność stosowna może w niej być przedsięwzięta. Tytuł 12. Koszta kancelaryjne. Tytuł 13ty. Wydatki na służbę Bożą. Tytuł 14ty. Płaca urzędników do budowy, dróg i przy splewicie użytych. Tytuł 15ty. Utrzymanie stadnin powiększone w wydatkach 20 tysiącami złł. Tytuł 16ty. Instytutu ubogich. Tytuł 17ty. Budżet kassy umorzenia, w którym umieszczono dochód w 1819 roku 5,656,195 złł: a wydatki 5,455,959 złł:; w roku 1820 dochód 2,671,457 złł. a wydatki 2,565,585 złł. Tytuł 18ty. Otworzenie pożyczki dla kassy umorzenia długu publicznego na rok 1819, która przy współdziałaniu Stanów upoważniona jest do zaciągnięcia 3 milionów złł: a tyleż ma sobie przekazanych z dobr, z dochodów leśnych, z kontrybucyi francuzkiej i t. d. Tytuł 19ty. Dochody przekazane kassie umorzenia na fundusz opłacania prowizyi; dochody te są z regaliów soli, z hut żelaznych i z lasów, w ogóle 1,517,249 złł.

Iedenasta sessya Izby pierwszey była tajna. Na dwunastey d. 29 Maja postanowiono upraszać W. Xięcia o rozpoczęcie układów w seymie związku niemieckiego względem wolności handlu w Niemczech, a gdyby to nie doprowadzało do pożądanego celu, o przedsięwzięciu ich oddzielnie z różnemi Rządami Niemieckimi.

Na sessyi Izby drugiey onegdaj Sekretarz iey czytał sześć petycyy, z których iedna Deput: *Winter* była o zaprowadzenie prawem ustanowionej wolności druku; inne zaś były w prywatnym interesie gmin. Wzięto potem pod rozwałę rzecz o zniesieniu pańszczyzny, i postanowiono po długich sporach prosić W. Xięcia o stosowny w tej mierze projekt do prawa.

Znakomitsi Izraelici tuteysi chcą na wzór kościelnego towarzystwa Izraelitów w *Berlinie* i *Hamburgu* utworzyć także samo w *Karlsruhe* dla zaprowadzenia w obrządkach swoich religijnych oyczystey, to jest, niemieckiey mowy, a z nią Kaznodzieystwa, iako wiele do nauki i zbudowania ludzi pobożnych

przyczyniącego się. O tém przedsięwzięciu donieśli Rządowi, od którego nietylko zachęcenie w tak chwalebny zamiar, ale i zapewnienie wszelakiey pomocy i opieki pozyskali.

Od Menu 3 Czerwca.

Wielu Posłów Seymu Niemieckiego w *Frankforcie* złożyło już opis stanu, i zdania dworów swoich względem akademii Niemieckich. Sejm postanowił wybrać z grona swego Kommissyą, która trudnić się będzie wyłącznie rozbiorem tego przedmiotu, i przygotowaniem urządzenia mającego być Seymowi pod rozpoznanie podanem. Wydzie wezwane, ażeby każda akademii Niemiecka zeszła do tej Kommissyi Profesora w znaczeniu pełnomocnego Deputowanego, dla wspólnego z Kommissyą nad ustawami i przepisami dla akademii pracowania, a mieć będą głos stanowczy w naradach teyże Kommissyi. — Względem handlu Niemieckiego postanowił Sejm wziąć pod rozwałę podane sobie przełożenie towarzystwa kupców, ażeby ile możności przyczynić się do podniesienia jego w kraich Niemieckich.

W *Frankforcie* widać tyle gotowizny, ile już dawno nie było, co jest dowodem uładku handlu. Ważniejsze interessa załatwiają tam za pomocą papierów miejscowych.

Słychać o znaczney zmianie w Ministerium Bawarskiem, na czele którego stanie podobno ieden z dawniejszych, wiele kiedyś wpływu mający Minister, co iednak potrzebuie potwierdzenia.

Gazeta *Frankfortska* z dnia 4go bieżącego miesiąca wyszła tylko w połowie, temi słowy ukończona: — „Ze tą razą pół gazety tylko wydaliśmy, prosimy nas o to nie winić. Niebawnie brakującą połowę wydamy.

Okulista *Faure* w *Paryżu* wynalazł nowy sposób uleczenia ślepoty, takiey nawet, którą za niepodobną do uleczenia utrzymywano. Wyznaczona Kommissya z professorów szkoły lekarskiej uznała wynalazek iego za bardzo dobry i ważny.

z *Paryża* 2 Maja.

Izba Deputowanych na sessyach dnia 29, 31 Maja i 1 b. m. roztrząsała dalsze artykuły budżetu na rok 1819, począwszy od artykułu o Kommissyi Oświecenia z rozdziału o

Ministerstwie Spraw wewnętrznych, i przyznano na wydatki tej Kommissyi podług budżetu 2,800,000 franków, a na uniejętności i kunszta 1,158,000 franków. Gdy do tego artykułu o Kommissyi przystąpiono, zabrał głos Deputowany *Marcellus*, w którym nie sprzeciwiał się wyznaczeniu powyższej ilości dla Kommissyi, lecz ntyskiwał na terażniejsze szkoły, w których młodzież, iak twierdził, uczy się bluźnić Boga i spotwarzać Króla. Oto są jego wyrazy: — „Ze wszystkich klęsk, iakie rewolucya na Francyą sprowadziła, a które przeszły w spadku do prawego nawet panowania, naywiększą jest ta, której skutki zatrząść nas powinny, bo śmiertelny cios publiczney edukacyi zadały. Oddawna przytulki, w których młodzież powinna się sposobić do wszelkich cnót, stały się fatalnemi szkołami, bo w nich daie się ona wieść do błędów i wad. Stąd to owe zbrodnie i nieszczęścia, których szkodliwe opisywanie po dziennikach naszych czyni ich czytanie smutném, i martwi serca przyjaciół oyczyzny. Wody rzeki, którey źródło zatruto, roznoszą spustoszenie i śmierć po miejscach, które powinny były użyźniać i zdobić. Wiadomo wam dobrze, że duch swawoli, buntu i bezbożności, który się wcisnął do niektórych szkół publicznych tak w stolicy iak i po prowincyach, nieraz się wykazał, wzbudził uwagę władz, i przeraził trwogą każdego poczciwego człowieka, troskliwego o los przyszłego pokolenia. Ale czyliż można się temu dziwić, gdy tym szkodliwym pismem, które głoszą po całej Francyi bunt i bezbożność, pozwalają zarażać miejsca wychowania młodzieży, owe nieiako święte przybytki, gdzieby cnota w całym blasku swoim zawsze przemieszkiwać powinna! Gdy niegodziwe książki i buntownicze pisma przedarły się do tych przytulców niewinności, nauczają młodych poddanych Królewskich bluźnić ich Boga i Króla! Gdy młodzież słyszy głoszenie obojętności na naysłabsze dobro człowieka i społeczności, iak gdyby Rząd, który musi cierpieć co Bóg cierpi, i starać się drogą jedynie przekonania i łagodności do dobrego prowadzić, mógł kiedy dozwalać szerzenia się obojętności, i zachowywać neutralność między występkiem a cnotą, między prawdą a kłamstwem! Niechay uczą po szkołach

„naszych młodzieńców nie nabierania odwagi i mężstwa, bo Francuzi tej nauki nie potrzebują, ale niech ich uczą dobroci, tey to cnoty, która, iak *Bossuet* powiedział, cały grunt serca ludzkiego stanowić powinna, tey cnoty, która sprawia, aby człowiek widział w drugim człowieku brata, tey cnoty aż nadto nieznaney w wieku, w którym za jedno brano mężstwo i srogość. Niechay się więc uczą być wiernymi Bogu i Królowi, umrzeć, gdyby potrzeba, za tę dwoistą wierność, czyli za oyczynę. Niechay uczą się potem rozumu i skromności, lecz nasamprzód, żeby do bremi i cnotliwymi byli.“

Odpowiadając mu Pan *Cuvier* Kommissarz Królewski, a razem członek Uuiwersysetu, zbiął potwarcze twierdzenia jego. Dziwił się, iż ten mąż tak pobożny, tak daleko unioś się gorliwością, że uczynił tak straszne zarzuty, które godne byłyby iak nayprzykładniejszego ukarania, gdyby dowiedzione były. „Lecz szczęściem, (rzekł on) nie można ich dowieść. Ani na chwilę nie przepomniano uczyć po szkołach dobrych obyczajów i religii. Ma edukacya publiczna 25,000 nauczycieli wyższego i niższego rzędu, a między niemi jest mnóstwo osób stanu duchownego, i ludzi słusznie zaleconych pobożnością. Jeżeli zaś czynione przez nich usiłowania nie odniosły czasem oczekiwanego skutku, to dla tego, że nie ma dosyć zgodności między wewnętrznym szkół systematem a publicznymi obyczajami; że toż samo dziecię, które bierze wszelką oświatę w nauce religijney i obyczajowej, powróciwszy ze szkoły do rodziców, w kwadransie cały pożytek z nauki utraci, słysząc w domu przeciwnie iey zasady. Otóż, temu to złemu zaradzićby należało.“

Odezwał się *Margrabia Lafayette* i rzekł wśród wielkiego uciszenia się Izby: — „Wyrzucił Pan Kommissarz Królewski Panu *Marcellus*, iż niestuszném obwinieniem utopił pugnał w łonie rodziców. Pozwoli mi, abym mutakże wyrzucił, iż broniąc szkół naszych, niesprawiedliwie także osławił tychże rodziców. MCPanowie! Nie prawda, aby w młodym wieku moim stan moralności we Francyi był lepszy, niż teraz. Owszem twierdzą, iż nie tylko publiczne obyczaje, związek małżeński, miłość rodziców ku dzieciom, i dzieci ku rodzicom niepogor-

szły się teraz, lecz widocznie polepszyły.“
— Za tę uwagę podziękował Kommissarz Królewski Panu *Lafayette*, i na nie przystał.

Przystąpiono potem do artykułów o Duchowieństwie, na które wydatek, oprócz 4,700,000 franków pensydlanego, 22,300,000 franków wynosi. — Tu zabrał głos P. *Ponsare* i tak mówił:

„Lesli głos sprawiedliwości i ludzkości „powinien dać się słyszeć z tej mównicy, „tedy szczególnież za temi, którzy nie ma- „ją w tej tu Izbie wprost swoich obroń- „ców, którzyby za ich prawami obstawali. „Nie dosyć utyskiwać na osierocenie ko- „ściółów, i opłakiwać los pasterzy. Sta- „niemy się uczestnikami złego, iesli ko- „rzeni jego nie przetniemy. — Gdy prze- „szło 22 miliony są przeznaczone na du- „chowienstwo, dlaczegóż niższe duchow- „ienstwo t.k jest biedne? Bolesno na „to odpowiedzieć, iż w stanie pokory zbytnia „hojność widzieć się daie obok biedy. Czemu „z funduszu na chorowitych Xięży wzię- „to przeszłego roku 118,214 franków, które „podzieleno między 28 Biskupów miano- „wanych zawczasie, bo przed podaniem „nam i roztrząśnieniem zawartego konkordatu „z Papieżem? Radzę więc zwrócić tę „ilość do pierwotnego iey użytku, i polep- „szyć los niższego duchowieństwa

Po niejakich sporach, przyznała Izba duchowieństwu katolickiemu wyznaczoną budżetem sumę, i 300,000 franków dla protestanckiego, względem których najmniejszego sporu nie było.

Na sessyi dnia 1 Czerwca przyznała Izba 50 milionów na mosty, groble, i drogi, a na roboty w *Paryżu* 1,400,000 franków. Poczem przystąpiła do wydatków departamentowych, z których zaczęto od artykułu wydatku na pensye Prefektów departamentowych, których zmniejszenia domagali się niektórzy Deputowani, a między innemi Pan *Benjamin Constant*, żądając, aby ich pensye zmniejszyć, iak były za czasu Konsulowskiego rządu, który dla tego, że Prefekci mniej brali, nie był bez blasku, i należytego wyobrażania go przez Prefektów. Rzeczą tę odłożono do dzisiejszey sessyi.

Deputowany *Baron Bignon* wydrukował także mowę, którą chciał mieć w Izbie, gdy rzecz była o petycyach za wygnancami. W tej tak zdanie swoje zakończył:

— Oprócz wszystkich uwag, którem wam uczynił za wygnancami, jest ieszcze jedna polegająca na czynić mało komu znanym, uwaga, której iedyńie opłakana fatalność nie dopuściła mi odtawić w wielkiej a fatalnej okoliczności; uwaga straszna, której z tej tu mównicy nieśmiem ogłosić, i o której dla dobra Rządu wolę zamilczeć. Wstrzymię się więc; raz pocisk rzucony już w tył nie powraca. Niechęć już dziś użyć tak niebezpieczney broni, i nieużyję iey później, chyba tylko zacięty upor Ministrów przymusił mnie do tego. Mniemam, iż ocenią milczenie, które sobie w tej chwili nakazuję, i powinziuję sobie tej mojej powściągliwości, iesli na dobro nieszczęśliwych współrodaków naszych wywdzie.

Nie spodobał się ten koniec mowy *Barona Bignon* Wydawcy *Dziennika Rozpraw*, i wyraził: — „Utrzymanie powagi Rządu nie zostawia Ministrom żadnego w tej mierze wyboru względem *Barona Bignon*. Potrzeba koniecznie, aby wytlumaczył otwarcie ukryte znaczenie tych osobliwych wyrazów, bo nie może być żaden czyn taki, o którymby zamilczeć wypadało Rządowi reprezentacyjnemu. Niepodobna zwłaszcza, aby grozić sobie tym sposobem dozwolił, nie odwoławszy się do tego zbawiennego ogłoszenia publicznie, które jest każdej Konstytucyi wolney duszą, i rzetelną tarczą każdego odpowiedzialnego Rządu.

Dnia 26go zgromadzeni Biskupi w *St Denis* naradzali się z sobą nad ważną dla nich rzeczą. Czytano im list do Papieża, który na drugiem posiedzeniu swoim miał podpisać.

Pozwolił Król powrócić do *Francyi* *Jenerałowi Rouille*, *PP. Nioche*, *Mathieu* i *Leclerc* członkom niegdys Konwencyi Narodowej. Słychać zaś, iż środy będą poświęcone na przywoływanie wygnanców do oyczyzny.

Od kilku miesięcy utworzyło się w stolicy liczne towarzystwo Liberalistów pod nazwiskiem *Przyjaciół wolności druku*. Ma już przeszło 300 członków, a między niemi wielu Deputowanych z lewey strony Izby. Schodzą się raz w tygodniu, a coraz u innego Członka. Były już ich narady u *Jenerałów Lariboissiere*, *Rainoud* i *Gerard*, u *PP. Joly* właściciela, i *Fournier* bankiera.

Od d. 15 b. m. zaczęło tu wychodzić nowy dziennik pod napisem *la Renommée* (Sława). Pracować nad nim będą *PP. Benja-*

min Constant, Joux, Aignan i Lebrun: Redaktorem jego powszechnym będzie *P. Pagès* opisujący dotąd sessye Izby w *Minywie*. Deputowani *Bignon, Dupont, Martin Gray* i inni znani z liberalnych zdań, podawać będą do niego artykuły, i akie zechcą udzielać publiczności, lub tym, którzy ich Deputowanemi obrali.

Mieszkańcy *Brives*, gdzie się Marszałek *Brune* urodził, uwiadomili Panią Marszałkową wdowę po nim, że mu wystawić pomnik postanowili.

W S. Hippolite Porucznik tamtejszey osady odiał sobie życie osobliwszym sposobem. Wybrał on nowozacieżnego żołnierza, wielkiego w robieniu bronią nieuka. Ucząc go nią robić, dał mu nabity już karabin, o czym ten nieuk nie wiedział, i kazał mu strzelić z niego ku sobie. Uczynił to żołnierz; a uyrzawszy, iż zabił officera, uciekał wołając, że zabójstwo popełnił. Lecz znaleziony przy nieboszczyku list wyjaśnił przyczynę tego zabójstwa, i mimowolnego mężobójcę na wolność puszczono.

Zawinął do *Pouillac* blisko *Bordeaux* z *Nowego-Yorku* okręt amerykański, na którym między podróżnemi jest *Cornellus Salationa* Król dzikiego narodu *Oneidskiego* z 7 osobami będącemi *Xiążętami* i *Xiężnami*. Umysłili oni zwiedzić *Europę*.

Akademiia *Strasburska* otrzymała fakultet teologiczny protestancki, a 3 professorów do niego wybrał Rząd z grona dawnych professorów niegdys uniwersytetu w *Strasburgu*.

Sąd policyi poprawczy skazał na zapłacenie 600 franków, i półroczne więzienie szarłatana *Meunier*, który musztardę swej roboty przedawał za lekarstwo, skuteczne na puchlinę podług jego zdania i kilku wdów, którą mężowie ich byli wyleczeni!

z *Madrytu* 20 *Maja*.

Dnia 14 b. m. zawinął do *Barcellona* okręt *Neapolitański* z *Xiężniczką* *Ludwiką Karoliną* małżonką *Infanta* naszego *Franciszka* z *Pauli*.

Dnia 11 wyszła z *Kadyxcu* eskadra, składająca się z 2 okrętów liniowych 74rodziałowych, i fregaty 46ciodziałowej, pod dowództwem *Brygadryera* morskiego *Portier*. Przeznaczeniem tej eskadry jest oczyścić morze *Spokoyne* z *Aprów* *Powstańców* *Ameryki* na-

szey — Flotta wielkiej wyprawy *kadyckiej* przeznaczonej do *Ameryki* będzie się składała najmniej ze 100 żagli, między którymi jest 28 szalup kanonierskich.

z *Włoch* 28 *Maja*.

Uroczystość dana dla Cesarstwa w *Neapolu* dnia 16go w pawilonie *Carditelo* była zwyczajną uroczystością wiejską, przepłatana tańcami, grą, śpiewaniem i muzyką, a było na niej do 4,000 ludzi. Na tegoroczney puszczano się na wścigi konno, a konie *Neapolitańskie* otrzymały w biegu zwycięstwo nad zagranicznymi. Do stołu *Królewskiego* zaproszeni byli wszyscy *Postowie* za dworem *Austryackim* przybyli, wszyscy wyżsi urzędnicy kraiovi, *Angielski* i *Amerykański* *Admirałowie*, i wielu znaczniejszych bawiących tu cudzoziemców.

Dziennik Oboicy Sycylii umieścił dokładny opis pobytu Cesarstwa *Austryackich* w *Pompeja* dnia 13go i 14go bieżącego miesiąca, a różni się znacznie od umieszczonych opisów w różnych *Gazetach* *Niemieckich*. — Dnia 13go obiechali Cesarstwo wszystkie odkryte okolice odkopanego miasta. W obecności ich odkopano 4ry pokoje, w których znaleziono kolumnę, różne szczątki marmuru, naczynia brązowe, szklane i gliniane, oraz parę złotych zausznic. Między innymi znaleziono także kawałek smoły, która bynajmniej zapachu swego nie utraciła, lubo przez 18 wieków pod ziemią była. Szczególniejszą uwagę *Monarchy* zwrócił na siebie *Amfiteatr*, który zastał lepiej utrzymanym, niż w *Weronie*.

Eskadra *Amerykańska* stoi ciągle między *Neapolem* i *Sycylią*. *Officerowie* *Amerykańscy* przewyższającą szczodrocią, okazałością i wydatkami *officerów* *Angielskich*.

W okolicach *Velletri* wściekła koza ukąsiła pasterza, który potem w nayokropniejszym szaleństwie życia dokonał. Szczególną jest rzeczą, że do ostatniej chwili mógł iść i pić.

z *Londynu* i *Czerwca*.

Jutro zdeymie dwór żałobę po śmierci *Królowej* przywdzianą.

Książę *Leopold* *Sasko-Koburgski* przyjechał tu z *Paryża*, a zabawiwszy nieco wy-

iechał do *Clarmont* wiejskiego pałacu swiego.

Dnia 28go *Maia* zebrała się w *Karlton-house* u *Xiącia* Rejenta cała Rada Stanu, której sam *Xiąże* przodkował. W skutek zapadłego iey postanowienia wolno jest okrętom *Angielskim* za opłatą zwyczajnego podatku przywozić z wszystkich krajów żyjących z *Anglią* w pokoju rozmaite ich płody na wyspę *Świętego Mauryczego* (*Jale de France*) wyjąwszy bawełniane, wełniane, żelazne i stalowe; wolno także z wyspy zabierać iey płody dla innych krajów.

Dnia 28 przeszłego miesiąca klub *Pitow*ski zebrał się pod przewodnictwem *Xiącia Wellingtona*, iako w rocznicę zawiązania swego, a w dzień urodzin sławnego *Pitta*. Wszyscy *Ministrowie* byli na nim, wyjąwszy *Lorda Castlereagh, Harowby i Melville*, których nie było dnia tego w *Londynie*.

Słychać, że *Xiąże Wellington* pojedzie do *Szokożynu* w bardzo ważnych zleceniach.

Rzydent Chilijski w *Londynie* *Don Ant. Frissari* przywiózł kopią traktatu zawartego między *Chili a Buenos-Ayres* względem oswobodzenia *Peru* z pod iarżma *Hiszpańskiego*. Oba rządy obowiązały się wysłać przeciw *Lima* wspólną wyprawę, i uznały *Peru* za kraj wolny i niepodległy, skoro z niego *Hiszpani* wypędzeni będą. Żadna kontrybucya pod jakim bądź nazwiskiem i pozorem na krajowców nałożoną nie będzie, a koszta całej wyprawy ponieśże kraj, skoro oswobodzony zupełną wolność uzyska. Traktat ten zawarty dnia 5go *Lutego* w *Buenos-Ayres*.

W *Carlisle* powstały rozruchy między *Indem*, i dla tego stojącemu tam wojsku dany rozkaz do ruszenia w inne miejsce cofnięty został. Tkacze tamtejsi utyskujący na niedostatek zarobku zebrawszy się, napisali odezwę do publiczności, wystawiając nieszczyśliwy stan, w jakim zostają.

Dnia 14go dał *Pan Maubreuil* *Francuz* wielki obiad dla wojskowych *Angielskich*, którzy zaciągnięni od jednego z byłych *Adjutantów* *Króla Mirata* udają się w służbę *Powstańców* *Ameryki Południowej*. Na tym

obiedzie był także lekarz przeznaczony na wyspę *Świętej Heleny*.

Jenerał Graham przybył z *Indy* *Wschodnich* do *Portsmouth*. Dnia 4go *Marca* był na wyspie *Świętej Heleny*, lecz nie widział *Bonapartego*, i tyle tylko mógł się o nim dowiedzieć, iż żyje, i że rzadko z domu wychodzi.

W *Hrabstwie Derby* jest *Pastor*, który w kilku wioskach będąc obowiązany odprawiać nabożeństwo, uszedł pieszo dnia jednego, to jest 2 *Maia*, 24 mil *Angielskich* (5 *Niemieckich*), i tegoż dnia w trzech kościołach odbył nabożeństwo, ochrzcił dziecię, położył w wywodzie będącą pobłogosławił, odczytał dziesięć zapowiedzi, dał ślub parze nowożeńców, a wieczorem miał mowę pogrzebową. *Niezumordowany* ten starzec ma lat 70, a żyje z czwartą żoną. Ma 10 potomków żyjących, z których 16 wnuków, a 4 prawnuków.

Maltańska Galliota Trinita Arzzerodi, która dnia 20go *Marca* z *Susa* przybyła do *Malty*, a na której 5 ludzi z zaraźliwej *chorączki* umarło, została spaloną z wszystkimi sprzętami i sukniami osady na niej będącej.

ze *Stambułu* 25 *kwietnia*.

Każdy *Posel zagraniczny* przybywający do *Stambułu* raz tylko dostaje pozwolenie obejrzenia meczetów w tej stolicy. Nigdy jednak żadnemu nie okazano tyle uszanowania w czasie ich obejrzenia, ile *Internuncyuszowi* *Austryackiemu* *Hrabiemu Lutów*.

Jenerał Savary (*Xiąże Rovigo*) wyjechał ze *Smirny* do *Anglii*.

Baron Strogonów *Cesarsko-Rossyyski* *Posel* przy *Porcie* dostał od *Króla* *Niderlandskiego* wielki *Krzyż* orderu *Lwa* za czynne współdziałanie w układach z *Portą* względem uznania tego *Monarchy* *Królem* *Niderlandskim*.

Thumacz *Porty* *Konstanty* *Morowski* niespodzianie oddalony, i na wygnanie skazany.

Halib Effendi zdobył także *Mekkę*, odniósłszy nowe nad *Wehabitami* zwycięstwo.

Z powodu kończącego się kwartału, *Redakcyja* *Gazety* *Korrespondenta* uprasza swych szanownych *Premmeratorów*, aby się raczyli zgłosić wcześniej na prowincyach do *Urzędów* pocztowych, a w stolicy, do *Kantoru* *Redakcyi*; cena *prenumeraty* zwyczajna. — *Uwiedomia* przytem, iż gdy ią listy przez pocztę dochodzą, niefrankowane czasem, takowe odsyłać będzie na powrót, skąd przyszły.